

Sygn. akt II C 2194/14 upr.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 października 2014 roku (data stempla pocztowego) W. K. wniósł przeciwko (...) S.A. w S. o zapłatę kwoty 9.150,00 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 18 lipca 2014 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego i kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu żądania powód wskazał, iż dochodzone roszczenie wynika z doznanych cierpień fizycznych i psychicznych spowodowanych kolizją drogową, w której uczestniczył pojazd ubezpieczony przez pozwanego (k. 2-5).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. Pozwany podał, że nie uznaje żądania co do wysokości, wypłacił powodowi należne zadośćuczynienie i odszkodowanie, które w ocenie pozwanego są adekwatne do doznanych przez powoda cierpień (k. 39-43).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 7 czerwca 2014 roku ok. godz. 12:50 przy ul. (...) w W. doszło do kolizji drogowej, w której uczestniczył powód W. K., kierujący motocyklem (...), WE (...) oraz P. K., kierujący (...), (...), ubezpieczonym w (...) S.A. Na miejscu zdarzenia Policja sporządziła notatkę informacyjną, wskazując, iż zdarzenie nastąpiło z winy P. K. (dowód: notatka informacyjna o zdarzeniu drogowym, k. 8).

W wyniku powyższego zdarzenia powód doznał obrażeń na ciele m.in. w postaci: złamania dwóch żeber III-IV po stronie lewej, potłuczeń, otarć skóry grzbietowej powierzchni obu rąk. Był leczony zachowawczo w (...) Szpitali (...) (dowód: opinia biegłego k. 95, dokumentacja medyczna, k. 9-13, 72-76, zeznania powoda na rozprawie w dn. 27.01.2016 r. – min. 03:40-30:00).

Nie stwierdzono u powoda zniekształceń żeber lewych, problemów koordynacyjnych kończyn. W wyniku kolizji drogowej z dnia 7 czerwca 2014 roku powód nie doznał stałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu z zakresu ortopedii i traumatologii. W opinii biegłego powód nie wymaga i nie będzie wymagał w przyszłości żadnego leczenia lub rehabilitacji mających związek z doznanymi uszczerbkami. Natomiast uraz w postaci złamania żeber spowodował ból i cierpienie fizyczne, które były największe przez 5-7 dni i stopniowo zmniejszał się, ustępując po około 3-4 tygodniach. W tym też okresie powód stosował środki przeciwbólowe. Przez 3 tygodnie od dnia urazu wykonywanie czynności życiowych przez powoda było utrudnione (dowód: opinia biegłego lek. R. K., k. 97-99).

W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego, pozwany wypłacił powodowi kwotę 850 zł, w tym kwotę 800 zł tytułem zadośćuczynienia, natomiast kwotę 50 zł tytułem odszkodowania (okoliczność bezsporna).

Do dnia zamknięcia rozprawy pozwany nie zapłacił powodowi kwoty dochodzonej z pozwie (okoliczność bezsporna).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dokumentów, ich odpisów lub kserokopii, których wiarygodności nie kwestionowała żadna ze stron postępowania. Również Sąd dał wiarę przedłożonym dokumentom. Przede wszystkim nie budziła wątpliwości Sądu opinia biegłego sądowego lek. R. K., która była spójna, logiczna i korespondowała ze złożonym do akt materiałem dowodowym. Należy wskazać, iż strony nie kwestionowały wniosków zawartych w opinii. Sąd uznał również za wiarygodne zeznania powoda w zakresie w jakim zgadzały się z opinią biegłego sądowego i zaferowaną dokumentacją medyczną.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu powództwo jedynie w części zasługiwało na uwzględnienie.

Skierowanie roszczeń powódki przeciwko pozwanej ma swe źródło w umowie ubezpieczenia o odpowiedzialności cywilnej. Polega na tym, że ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (art. 822 § 1 k.c.). Źródłem legitymacji czynnej powódki, która nie jest stroną umowy ubezpieczenia, jest art. 822 § 4 k.c. Przepis ten zezwala uprawnionemu do odszkodowania na dochodzenie roszczeń bezpośrednio od ubezpieczyciela. Przyjmuje się, że odpowiedzialność ubezpieczyciela i sprawcy szkody jest odpowiedzialnością in solidum, czyli zblizoną w istocie do odpowiedzialności solidarnej, chociaż opartą na różnych podstawach prawnych. Poszkodowany może więc dokonać wyboru, czy pozywa ubezpieczyciela, sprawcę szkody, czy też oba te podmioty.

Stosownie do treści art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata lub zniszczenie mienia. Art. 19 ust. 1 ustawy zaś stanowi, iż uprawniony do odszkodowania za szkodę powstałą w związku z ruchem pojazdu, za którą odpowiedzialność cywilna objęta jest ubezpieczeniem OC, może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

W świetle art. 436 k.c. w zw. z art. 435 k.c. samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego pojazdu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Wskazana powyżej odpowiedzialność opiera się na zasadzie ryzyka. Zobowiązany do naprawienia szkody ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361§ 1 k.c.). Normalnymi następstwami zdarzenia, z którego wynikła szkoda są następstwa, jakie tego rodzaju zdarzenie jest w ogóle w stanie wywołać i w zwyczajnym biegu rzeczy, a nie tylko na skutek szczególnego zbiegu okoliczności, który z reguły je wywołuje.

Strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności co do zasady. Wskazuje na to przede wszystkim to, że zapłaciła powodowi część zadośćuczynienia w kwocie 800 zł.

Powód oparł swoje roszczenie o treść art. 445 §1 k.c., zgodnie z którym w przypadkach przewidzianych w 444 k.c. (w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu) sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Określając wysokość należnego zadośćuczynienia należy mieć na uwadze wszystkie okoliczności danego przypadku, gdyż zasądzone zadośćuczynienie powinno mieć charakter całościowy, obejmować cierpienia zarówno psychiczne jak i fizyczne, których pokrzywdzony już doznał. Przyznane zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość.

Przy rozpatrywaniu kwestii zadośćuczynienia za doznaną krzywdę istotne znaczenie ma rodzaj i charakter naruszonego dobra, a także intensywność doznanej krzywdy, czas odczuwania przez poszkodowanego jej skutków i rzeczywistą dolegliwość, która została mu wyrządzona (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 rok, V CKN 1010/00, OSNC 2003, nr 4, poz. 56; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2002 roku, V CKN 1421/2000, niepubl.). Nadto w tym miejscu należy odnieść się do stanowiska judykatury, które wskazuje, iż zadośćuczynienie ma stanowić kompensację za doznaną szkodę majątkową, ale jednocześnie nie może być źródłem wzbogacenia poszkodowanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2000 roku, III CKN 582/98, LEX nr 52776).

Jak wynika z przeprowadzonego dowodu z opinii biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii uraz w postaci złamania żeber spowodował u powoda ból i cierpienie fizyczne, które były największe przez 5-7 dni a po 3-4 tygodniach ustąpił.

Z opinii wprost wynika, że powód w przyszłości nie będzie odczuwał dolegliwości bólowych związanych z urazem, ponieważ jego konsekwencje nie spowodowały trwałych przemieszczeń lub zwyrodnień. W okresie rekonwalescencji powód nie wymagał opieki osób trzecich, nie przebywał dłuższy okres w szpitalu, przebywał na zwolnieniu lekarskim jedynie 10 dni.

Podsumowując powyższe rozważania, mając na względzie wnioski wynikające z opinii biegłego sądowego, intensywność cierpień doznanych przez powoda, rozmiar krzywdy, w ocenie Sądu żądanie zadośćuczynienia było zasadne jedynie do kwoty 2000 zł. Sąd zasądzając żadaną kwotę miał na uwadze, iż pozwany wypłacił powodowi już z tego tytułu 800 zł. Zasądzona kwota nie jest wygórowana, stanowi odczuwalną ekonomicznie wartość, uwzględnia fakt, iż cierpienia powoda związane z wypadkiem miały miejsce 2 lata temu.

Natomiast nie znajdowało uzasadnienia żądanie powoda co do kwoty 7.150,00 zł. Powód nie wykazał żadnym środkiem dowodowym, iż po wypadku z dnia 7 czerwca 2014 roku, pojawił się u niego silny lęk przed jazdą motocyklem, który powoduje ogólny lęk przed przemieszczaniem się, utratę bezpieczeństwa, odczucie stresu. Na tę okoliczność powód winien wnieść o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry i psychologa. To na powodzie zgodnie z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. ciążył obowiązek wykazania powyższych okoliczności.

Mając na uwadze, iż powód nie doznał stałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, a doznane cierpienia trwały ok. 4-5- tygodni, powództwo w zakresie kwoty 7.150,00 zł podlegało oddaleniu.

W przedmiocie odsetek Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., przyjmując za własne rozważania Sądu Najwyższego wyrażone w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 października 2003 roku (sygn. akt IV CK 130/02).

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., albowiem strona pozwana jedynie w części uległa żądaniom powoda. Natomiast szczegółowe wyliczenie kosztów Sąd na podstawie art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c. pozostawił referendarzowi sądowemu.

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować;
2. proszę odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.